

Wiadomość wydrukowana ze strony www.gazetalubuska.pl

Wolsztyn, 18 grudnia 2008, 0:01

Warto było czekać

PIOTR DROZDOWSKI

Wczoraj oficjalnie otwarto krytą pływalnię przy ul. Komorowskiej, na której pojawili się pierwsi amatorzy kąpieli i wodnych uciech.



Jeszcze tylko przecięcie wstęgi i wczoraj przed południem można było powiedzieć, że skończyło się 20 lat czekania wolsztynian na własną pływalnię.
(fot. Piotr Drozdowski)

O basenie w mieście mówiło się już 20 lat temu! Było to przy okazji Turnieju Miast, w którym Wolsztyn rywalizował z Człuchowem. Jedną z konkurencji była zbiórka pieniędzy na jakiś społeczny cel. Wolsztynianie, którzy ostatecznie przegrali z Człuchowem, zbierali na basen. Ten jednak nie powstał i przyszło nań czekać dwie dekady.

Dwa lata temu w styczniu urząd miejski podpisał umowę na wykonanie projektu oczekiwanej przez mieszkańców pływalni. Kilka miesięcy później projekt był gotowy. W czerwcu ub. r. ogłoszono przetarg na wykonawstwo. Zgłosiła się tylko jedna firma, Dana - Bud z Karpicka, która miała postawić obiekt do 16 grudnia br. We wrześniu ub. r. na placu przy ul. Komorowskiej ruszyły pierwsze roboty. Trwały jakieś 14 miesięcy... - Ubiegłoroczna zima nie była surowa i bardzo nam pomogła. Praktycznie od początku listopada kończyliśmy budowę i już zaczęliśmy sprzątanie - powiedział Stanisław Karcz współwłaściciel firmy budowlanej, która na wczorajszym otwarciu odbierała gratulację za solidną pracę.

- Rzeczywiście, zrobiono tutaj kawał porządnej roboty - chwalił projektant Mariusz Szczuraszek. Tym co szczególnie urzekło nauczycielkę wychowania fizycznego ze szkoły podstawowej nr 3 jest kolorystyka wnętrza. - Bardzo mi się podoba. Wchodzi się do środka i od razu robi się przyjemniej - przyznała Elżbieta Weiss, której podopieczni za największą atrakcję na basenie uznają ponad 80-metrową zjeżdżalnię. - Jest super! - cieszyła się Martyna Mikołajczak.

Po wczorajszym oficjalnym otwarciu pływalnia miała być już otwarta dla pierwszych klientów. Obiekt jest czynny codziennie od 6.00 do 22.00, maksymalna stawka za godzinę dla osoby dorosłej wynosi 9,5 zł. - Kalkulując cenę uwzględniliśmy w niej spodziewaną na początku roku podwyżkę energii i ciepła, a więc nie przewidujemy podwyżek za wejściówki po nowym roku - mówi Paweł Gmerek, kierownik obiektu, z którego zgodnie z założeniami do godzin popołudniowych mają korzystać uczniowie szkół podstawowych z całej gminy. Na razie jest plan, aby powszechną nauką pływania objąć uczniów klas czwartych. - Prowadzimy też rozmowy z sąsiednimi samorządami lokalnymi, aby ich dzieci też korzystały z naszej pływalni. Mamy już wstępną zgodę Grodziska Wielkopolskiego - dodaje burmistrz Andrzej Rogoziński, który wbrew wcześniejszym spekulacjom wczoraj nie wskoczył do basenu. W zamian za to był m.in. pokaz pływania synchronicznego młodzieży z Poznania. - Ten basen, to spełnienie marzeń kilku pokoleń wolsztynian. Bo choć mamy jeziora, to mieszkańcy pływają słabo. Sama zaliczam się do tej grupy. Teraz jednak nadrobię zaległość! - zadeklarowała wiceburmistrz Justyna Mikołajewska.

Wielu obecnych na wczorajszym otwarciu gości zgodnie przyznawało, że warto było czekać na taki basen 20 lat!